

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

środa

11 maja

1949 r.

Rok V

Nr 128

(1392)



## Komendanci zachodniego Berlina znoszą ograniczenia komunikacyjne między strefami miasta

BERLIN, 10.5 (PAP). Trzej komendanci zachodnich sektorów Berlina wydali w dniu 10 bm. rozkaz uchylecia wszelkich ograniczeń komunikacyjnych i handlowych między zachodnimi strefami Niemiec a

Berlinem, wprowadzone przez mocarstwa zachodnie od dnia 1 marca 1948 r. Zniesienie ograniczeń nastąpi 12 maja o godz. 0.01.

nadzieję, że został uczyniony poważny krok na drodze do utrwalenia pokoju powszechnego. Uchylenie obustronnych ograniczeń — pisał „Neu Zeit” — toruje drogę dla pertraktacji w sprawie rozwiązania otwartych jeszcze problemów a zwłaszcza problemów waluty. Stanowisko zajęte przez Związek Radziecki dowodzi, iż jest on prawdziwym rzecznikiem pokoju.

### Week-end Bevina

Ostatni week-end spędził minister Bevin w Berlinie. Trzeba przyznać, że był to wyjątkowo pracowity week-end. Pan minister znalazł czas dla kilku narad, jednej konferencji prasowej i szeregu inspekcji oddziałów okupacyjnych armii brytyjskiej.

Wszystkie te czynności i oświadczenia angielskiego ministra spraw zagranicznych nie wiele nas ostatecznie obchodzą. Czy pan Bevin woli podczas week-endu łowić rybki w czystych wodach Tamizy, czy też czynić to samo wśród zachodnio-niemieckich „przywódców” politycznych — jego to sprawa. Ale w czasie swego pobytu w b. stolicy Niemiec, p. Bevin pozwolił sobie na dość niewczesny wypad pod adresem... naszych granic zachodnich. Oświadczył mianowicie, że granice te „powinny być zbadane przez specjalną komisję”.

Nie notujemy tego faktu jako „rewelacyjnego doniesienia”. Minister Bevin nie od dziś żałuje, że premier Attlee położył w imieniu zjednoczonego królestwa swój podpis na poczdamskim dokumencie. Jeszcze w październiku 1946 r. powiedział: „Zgodziliśmy się na znaczne zmiany granic Polski tylko z największym ociąganiem się, na żądanie naszego radzieckiego sojusznika”. Ale czy pan Bevin zaaprobował nasze granice zachodnie z łatwością, czy po długim namyśle, i „z ociąganiem się” — nie obchodzi nas zgola, fakt że je zaaprobował.

Najlepszą odpowiedzią na całą kazuistykę w sprawie naszych granic było oświadczenie generałissimusa Stalina, który po osławionej mowie fułtońskiej Churchilla (marzec 1946) powiedział: „Związek Radziecki niejednokrotnie oświadczał, że uważa żądania Polski za słuszne i sprawiedliwe. Jest rzeczą prawdopodobną, że Churchill nie jest zadowolony z tej decyzji. Ale dłużej p. Churchill, nie szczędząc słów krytyki przeciwko stanowisku radzieckiemu w tej sprawie, ukrywa przed swymi czytelnikami fakt, że postanowienie zostało powzięte na konferencji berlińskiej (poczdamskiej) jednomyślnie i że za tym postanowieniem głosowali nie tylko Rosjanie ale także Anglicy i Amerykanie?”

Pytanie postawione zostało pod adresem Churchilla — zacieklego konserwatysty, ale równie celnie uderza ono w „socialistycznego” ministra, Ernesta Bevina. Jeżeli zaś p. Bevin próbuje zapomnieć, że reprezentuje rząd którego szef sygnował układ poczdamski — to pozwalamy sobie mu to przypomnieć.

BERLIN, 10.5 (PAP). Prasa berlińska obszernie komentuje rozkaz szefa radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech gen. Czujkowa w sprawie zniesienia ograniczeń komunikacyjnych i handlowych między Berlinem a zachodnimi strefami Niemiec.

Organ chrześcijańskiej demokracji w strefie radzieckiej „Neu Zeit” stwierdza, że rozkaz gen. Czujkowa został przyjęty przez całą ludność niemiecką z dużym zadowoleniem i wdzięcznością. Rozkaz ten posiada znaczenie nie tylko dla Niemiec. Otwiera on drogę do normalizacji życia gospodarczego i pozwala żywić

### W oczekiwaniu wyników paryskich — odroczenie narad londyńskich

LONDYŃ, 10.5 (PAP). Zastępcy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki, którzy od dłuższego już czasu obradowali nad ustalaniem ostatecznego tekstu traktatu pokojowego z Austrią, postanowili odroczyć swe rozmowy aż do chwili zakończenia paryskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych.

### W kraju, gdzie rządzi Partia Pracy...

LONDYŃ, 10.5 (PAP). W dniu 9 bm. sąd londyński skazał na 6 tygodni więzienia 9 byłych wojskowych, którzy w dniu 1 maja wznowili okrzyki, protestujące przeciwko wojennej polityce Wall Street przed gmachem ambasady Stanów Zjednoczonych w Londynie.

### 150 rocznica urodzin PUSZKINA

WARSZAWA, — 10 bm. w sali recepcyjnej Sejmu odbyło się pod przewodnictwem marszałka W. Kowalskiego inauguracyjne posiedzenie komitetu uczczenia 150 rocznicy urodzin Aleksandra Puszkina. Komitet pozostaje pod wysokim protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta.

Na uroczyste posiedzenie przybyli członkowie Rady Państwa: Barcikowski, Kołodziejek i Niećko, członekowie rządu z premierem J. Cyrankiewiczem, wicepremierem Korzyckim i marszałkiem Polski Żymierskim, przedstawiciele partii politycznych, przodownicy pracy, repre-

## Lewica zwycięża w Sardynii Sukces wyborczy komunistów

RZYM, 10.5 (PAP). Dnia 8 bm. odbyły się w Sardynii wybory do parlamentu regionalnego, które przyniosły znaczny sukces komunistycznej partii Włoch.

Ostateczne wyniki wyborów, ogłoszone dopiero we wtorek, dowodzą, że chrześcijańska demokracja, która 18 kwietnia 1948 r. zdobyła 309.447 głosów, osiągnęła obecnie zaledwie 193.533 głosów tj. utraciła blisko 116 tys. głosów. Lewica zdobyła łącznie

„Puszkina należy do tych wiecznie żywych zjawisk, których nawet śmierć nie jest w stanie zatrzymać w nieustannym rozwoju”.

(Bielński)

zentanci świata naukowego, literackiego i artystycznego.

Obecny był również ambasador ZSRR p. Wiktor Lebediew w otoczeniu członków ambasady.

\*

Poczynając od 6 czerwca br. — jako 150 rocznicy urodzin Puszkina — do dnia 29 stycznia 1950 r. (tj. do 112 rocznicy śmierci), będą w Polsce zorganizowane imprezy artystyczne ku czci wielkiego poety.

Organizacją zajmuje się Ministerstwo Kultury i Sztuki, Komitet Słowiański w Polsce oraz Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

181.219 głosów tj. o 59.085 głosów więcej niż w wyborach kwietniowych ub. roku, kiedy front demokratyczno-ludowy uzyskał 122.344 głosy. Partia komunistyczna uzyskała 110.234 głosy, partia socjalistyczna — 34.072 głosy, sardyńska partia socjalistyczna — 37.203 głosy. Wszystkie te partie będą w przyszłym parlamencie ze sobą współpracowały.



Foto AR  
Estetyczny kiosk księgarski w Warszawie, przy Al. Jerozolimskich.

## Chińska armia ludowa wkroczyła do prowincji Fukien

Londyn (PAP). Jak wynika z doniesień, które napłynęły do Londynu, oddziały chińskiej armii ludowej wkroczyły we wtorek do prowincji Fukien, leżącej w Chinach południowych.

W kołach kuomintangowskich oficjalnie potwierdzono, że armia ludowa rozpoczęła ofensywę w okręgu Wu-han w głównym biegu Yang-Tse-Kiang na odcinku Hankou-Wuchang-Yanyang.

## Wielką manifestacją powita Berlin dzień 12 maja

BERLIN, 10.5 (PAP). Dziennik „Nachtexpress” poświęca specjalny artykuł decyzji zniesienia ograniczeń transportowych między strefą wschodnią i strefami zachodnimi Niemiec, podkreślając, iż wiadomość o tym wywołała powszechne

zadowolenie wśród ludności. Pismo uważa, że mocarstwa zachodnie powinny zwrócić władzom strefy radzieckiej wszystkie towary, przeznaczone dla tej strefy, które zostały zablokowane w strefach zachodnich.

BERLIN, 10.5 (PAP). Na dzień 12 maja w sektorze radzieckim Berlina zapowiedziana została wielka manifestacja pod hasłami „O porozumienie pokojowe” i „O zjednoczenie Berlina i Niemiec”.

W manifestacji wezmą udział liczne organizacje demokratyczne Berlina, z niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności na czele.

### Pogłoski paryskie

PARYŻ, 10.5 (PAP). W kołach prawicowych krąży pogłoski o możliwości zmian w obecnej ekipie rządowej. Mówi się o ustąpieniu ministra pracy — Daniela Mayera i ministra Francji — zamorskiej — Coste Floreta.

Nie wyklucza się, że pogłoski te są świadomie rozsiewane przez tzw. niezależnych, którzy od ostatnich wyborów kantonalnych domagają się przyznania im dodatkowych tek ministerialnych.

### Milion Polaków i 5.000 cudzoziemców... Międzynarodowe Targi Poznańskie zamknięte

POZNAŃ, 10.5 W dniu 10 bm. wieczorem zamknięte zostały XII Międzynarodowe Targi w Poznaniu.

W ciągu 18 dni targowych przez pawilony i hale MTP przewinęło się, według nieoficjalnych jeszcze obliczeń, przeszło 1 milion osób z całej Polski oraz ponad 5 tysięcy cudzoziemców z 58 państw całego niemal globu ziemskiego. Jest to największa nie notowana dotychczas w historii wystaw i targów w Polsce frekwencja.

## Depesze z całego świata

### „UCIAŻLIWY CUDZOZIEMIEC”

Nowy Jork, 10.5. Władze imigracyjne w USA rozpoczęły postępowanie deportacyjne przeciwko sekretarzowi generalnemu kongresu Słowian amerykańskich Piryńskiemu.

### PRZYJĘCIE IZRAELA DO ONZ PRAWIE PEWNE

Lake Success, 10.5. — Specjalna komisja polityczna ONZ wypowiedziała się 33 głosami przeciwko 11 przy 13 wstrzymujących się za przyjęciem państwa — zrael do ONZ jeszcze na bieżącej sesji, tj. do dnia 14 maja.

Jak wynika z głosowania w komisji, przyjęcie państwa Izrael do ONZ jest prawie że pewne. Przyjęcie nowego członka do ONZ wymaga kwalifikowanej większości 2/3 głosów a

w komisji politycznej państwo Izrael uzyskało tę kwalifikowaną większość.

### NAPIĘCIE NA WYSPACH WZRASTA...

Londyn, 10.5. Decyzja rządu brytyjskiego, że Irlandczycy, przebywający na terytorium brytyjskim, będą traktowani jako poddani angielscy — wywołała ogromne oburzenie w Irlandii. Premier Irlandii zapowiedział oficjalny protest w Londynie, podkreślając, że rząd nowej republiki domaga się, aby Irlandczycy na terenie Wielkiej Brytanii byli traktowani jako cudzoziemcy, o ile będą optować na rzecz republiki Eire. Napęście wzrosło jeszcze wskutek oficjalnego wystąpienia rządu Eire, domagającego się przyłączenia północnej Irlandii do republiki.

### WANDA JAKUBOWSKA W PARYŻU

Paryż, 10.5. — Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej wydało

przyjęcie na cześć reżyserki filmowej Wandy Jakubowskiej, realizatorki filmu „Ostatni etap”. W przyjęciu wzięło udział wielu znakomitych przedstawicieli francuskiego świata artystycznego.

### 1 SIERPNIĄ BR. KONGRES W OBRONIE POKOJU KRAJÓW AMERYKI ŁACIŃSKIEJ

Mexico City, 10.5. — Przewodniczący federacji pracy Ameryki Łacińskiej — Lombardo Toledano oświadczył, że zebrał w kongres paryski, postanowił do organizowania komitetów narodowych w obronie pokoju w poszczególnych krajach Ameryki Łacińskiej. Komitety te „mają się przygotować do obrony wielkiego kongresu w obronie pokoju w Ameryce Łacińskiej. — Termin kongresu wyznaczony został na dzień 1 sierpnia w Mexico City.



# O azjatyckiej Wiośnie Ludów

Fala szybko po sobie następujących, wielkich wydarzeń na terenie Chin sprawia, iż nieraz przechodząmy po prostu nad nimi do porządku dziennego. Zbyt wielkie nagromadzenie faktów nie pozwala dostrzec ich zasadniczego znaczenia. W uświadomieniu istotnego sensu i wagi rozwoju sytuacji w Chinach pomaga nam sama prasa anglosaska, której ostatnie wypowiedzi na te tematy są bardzo wymowne.

Publicysta amerykański, W. H. Chamberlin, stwierdza na łamach „Wall Street Journal“, że zwycięstwa, odnoszone przez

## Robotnicy fabryk łódzkich przed Kongresem Zw. Zawodowych

Zalogi fabryk łódzkich na masowkach i zebraniach odbytych w związku z Kongresem Zw. Zaw., którego termin został przesunięty do 1 czerwca r.b. deklarują w dalszym ciągu zobowiązania w ramach czynu przed kongresowego.

I tak brygada kolejowa PZPB Nr 5 zobowiązała się wykonać do 18 bm. remont bocznicy kolejowej, brygada hydrauliczna przyłączy instalację wodociagową do sieci miejskiej do dnia 20 bm., a Komisja Kobiecą wraz z Ligą Kobiet — zobowiązała się zorganizować do dnia Kongresu 16 zespołów, a już 5 bm. utworzono 20 zespołów.

Robotnicy PZPB Nr 4 (wykończalnia) postanowili wykonać plan majowy do 22 bm., a do końca maja wyprodukować jeszcze 200 tysięcy m tkaniny. Drukarnia tych samych zakładów zobowiązała się podnieść procent „priny“ z 88 do 92 proc.

Poza tym robotnicy zgłosili szereg indywidualnych zobowiązań. Np. Szafranska i Wycechowska postanowiły podnieść procent wykonania przez nich normy do 136 proc., a jałkoci o 0,5 proc.

Zaloga PZPB Nr 16 urządziła dla dzieci swych pracowników dwa piaskowce, a zespół świetlicowy wystawi w dniu otwarcia Kongresu sztukę. Urządzona zostanie ponadto wystawa obrazująca dorobek świetlicy związkowej.

Skrecałnia tych samych zakładów wykona plan na maj do 27 bm. i wyprodukuje ponadto 10.000 kg surowca. Pracownicy szpularni wykonają plan na maj do 28 bm., a ponad plan w tym samym miesiącu wyprodukują 0,5 milionów szpułek 200-metrowych. Poza tym jako podarunek dla delegacji zagranicznych postanowiono zrobić model ręcznego motocykla i 2 tuziny kordonka muliny.

Zaloga Państwowej Fabryki Farb i Lakierów postanowiła na czesć Kongresu wykonać plan 3-letni do dnia 15 września, a do końca roku wyprodukować 217 ton lakieru wartości 59,5 milionów złotych.

chińskie wojska ludowe — „są największym dyplomatycznym fiaskiem w dziejach USA“. W konsekwencji publicysta ów wypowiada się przeciwko dalszemu popieraniu Kuomintangu przez dostarczenie mu broni i pieniędzy, albowiem „dostawy te nie mogą uratować już sytuacji“.

„NEW YORK HERALD TRIBUNE“ Znany dziennikarz — Stuart Alsop, w korespondencji z Tokio, zamieszczonej w „New York Herald Tribune“ podkreśla znaczenie wydarzeń w Chinach dla całego problemu azjatyckiego i wysnuwa wniosek o zagrożeniu przyszłości Japonii, „o ile nie stanie się ona na stałe kolonią USA“.

„NEW YORK DAILY WORKER“ „New York Daily Worker“ w artykule Josepha Starobina przewidyuje wpływ wypadków chińskich na inne narody Azji. Dziennikarz ten powołuje się na artykuł postępowego publicysty chińskiego Sza-Pinga o wojnie w Indonezji, przytaczając jedno z jego zdań, iż „klęska burżuazyjnej republiki indonezyjskiej oraz wspaniałe zwycięstwa ludowej demokratycznej rewolucji chińskiej wskazują na dwie różne drogi dla wszystkich ludów

Azji. Pierwsza jest droga — ugody i kapitulacji wobec imperializmu, druga — zdecydowanej, bezwzględnej walki“.

„MANCHESTER GUARDIAN“ Prasę brytyjską ogarnęło nieopisane zdenerwowanie. „Manchester Guardian“ nawołuje do zmiany polityki wobec wywołanych ruchów na Malajach, w Indonezji i Indiach, atakując Francję i Holandię „za stosowanie w ich azjatyckich koloniach polityki terroru, rujnującej interesy zachodu w Azji, albowiem „zwycięstwo Chin Ludowych przyspiesza rozwój rewolucyjnych ruchów w Azji“.

Wzrost potęgi Chin ludowych, zmusza do liczenia się z ich potęgą państwa anglosaskie. Podczas ostatniej debaty w Izbie Gmin na temat chińskiego rzecznik rządu oświadczył, iż W. Brytania „nie ma zamiaru mieszać się w chińską wojnę domową“. Podobne oświadczenie złożył również brytyjski minister obrony, Alexander, stwierdzając, że „narodowi chińscy powinni sami zdecydować o swych losach. Chociaż komuniści nie odpowiadają naszemu pogładowi... nie usprawiedliwia to jakiegokol-

wiek mieszania się z naszej strony do spraw wewnętrznych Chin“.

„DAILY MAIL“ Najgłębszą jednak wymowę zawiera artykuł Arthura Baillesa „Daily Mail“, podkreślający znaczenie ruchów rewolucyjnych nieraz od siebie terenowo odległych. „Na przykład, jeżeli partyzanci na Malajach powodują swą akcją zmniejszenie produkcji kauczuku i cyny, to oznacza to również zmniejszenie naszego handlu ze Stanami Zjednoczonymi, a więc — kurczenie się ilości napływających do nas dolarów. Podobny skutek dla Francji wywiera ruch wywoleńczy w Indochinach — powiada angielski publicysta, kończąc swe wywody zdaniem, iż „walka o Malaje jest również walką o Manchester“.

Wynika z tego, że walki wywoleńcze w Azji pod przewodnictwem Chin Ludowych — to wojna nie tylko o Manchester, ale o cały przemysł kapitalizmu imperialistycznego w ogólności, a więc i o przemysł zbrojeniowy. Razy, jakie zadają anglosaskiej produkcji surowców — walczące masy kolorowego proletariatu Azji — to również cios w anglosaską machinę wojenną.

Jan Lachowicz

## HARRIMAN NIC NIE WIE o praktykach dyskryminacyjnych Sesja europejskiej komisji gospodarczej

GENEWA, 10.5 (PAP). Czwarta sesja europejskiej komisji gospodarczej budzi wielkie zainteresowanie w kołach politycznych i gospodarczych.

Głównym punktem obrad jest sprawa dalszego rozwoju handlu między Europą wschodnią i zachodnią.

Charakterystycznym momentem jest, że sesja odbywa się w atmosferze silnej presji USA na państwa zachodnio-europejskie, której celem jest spowodowanie dalszego ograniczenia obrotów między wschodem i zachodem Europy.

Znaczenie obecnej sesji zostało podkreślone między innymi przez to, że poszczególne państwa wydelegowały dla udziału w niej znanych polityków i działaczy gospodarczych. Sekretarz generalny europejskiej komisji gospodarczej Myrdal w przemówieniu inauguracyjnym poruszył kwestię handlu między Europą wschodnią i zachodnią i przyznał, że według danych, którymi rozporządza sekretariat komisji, „niektóre państwa uprawiają w dziedzinie handlu praktyki dyskryminacyjne, co wyrządza, rzecz oczywista, szkodę rozwojowi gospodarczemu Europy“.

W zakończeniu Myrdal wyraził nadzieję, że oczekiwane porozumienie czterech mocarstw w sprawie Niemiec przyczyni się do poprawy sytuacji również na odcinku handlu. Komisja wybrała przewodniczą-

cym sesji Frijhagena (Norwegia), a wiceprzewodniczącym Rudzińskiego (Polska). Przedstawiciel Belgii wskazał przy tym na znaczny wkład wniesiony do pracy komisji przez delegacje Polski.

W dalszym ciągu zabrał głos delegat amerykański Harriman (administrator planu Marshalla) który usiłował dowiedzieć, że USA, ustosunkowują się przychylnie do kwestii rozwoju stosunków handlowych między wschodem i zachodem Europy i sugerował, że stosunki te powinny opierać się na wymianie gotowych artykułów zachodnich na surowce wschodnie.

†  
**Henryk Kazimierz Zawadzki**  
opatrzony św. Sakramentami, zginął w katastrofie automobilowej dnia 9 maja 1949 roku, przeżywszy lat 33.  
Eksportacja zwłok z kaplicy szpitala przy ul. Żeromskiego w Pabianicach do kościoła N. M. Panny odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godzinie 7 wieczorem.  
Nabożeństwo żałobne za spójność duszy naszego drogiego Zmarłego, odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm., o godzinie 9 rano; pogrzeb tegoż dnia o godzinie 16 z kościoła N. M. Panny na miejscowy cmentarz katolicki.  
O smutnych tych obrzędach zawiadamiają przyjaciel i znajomych Zmarłego RODZICE I RODZENSTWO.

W dniu 9 maja 1949 roku, zginął śmiercią tragiczną w wypadku motocyklowym członek naszej Sekcji s. † P.  
**HENRYK KAZIMIERZ ZAWADZKI**  
W zmarłym Koledze straciliśmy wartościowego i uczynnego człowieka.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 maja rb., o godz. 16 z kościoła Najświętszej Marii Panny w Pabianicach na cmentarz katolicki.  
**SEKCJA MOTOCYKLOWA**  
Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów.

## ERICH MARIA REMARQUE

# ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

— Więc tylko wtedy, kiedy nie ma mowy o pieniądzach?

Łucja zawałała się, potem rumieniec zaczął powoli oblewać jej twarz.

— Nie, nie dlatego. Tylko wtedy, kiedy przypuszczasz, że chodzi o coś innego, — znów się zawałała — kiedy myślisz, że to uczucie.

Nie podniosła oczu. Rawik ujął jej rękę, która ciągle jakby zgubiona leżała na brzoisku stolika. — Łucjo — powiedział — jak to ładnie, że pani nie zapominała. I że pani chce iść ze mną. Pani jest urocza i strasznie bym chciał wziąć panią ze sobą, ale to dla mnie niemożliwe, no, niemożliwe, kiedy idzie o kogoś, kogo operowałem. Rozumie pani?

Podniosła długie, ciemne rzęsy i szybko skinęła głową. — Tak — i wstała — teraz już pójdę.

— No tak, do widzenia, Łucjo. I życzę wiele szczęścia. Proszę dbać o siebie, żeby znów nie zachorować.

— Na pewno. Szybko zapisał coś na skrawku papieru. — Proszę to kupić, jeżeli pani jeszcze tego nie używała. I nie oddawać Bobowi wszystkich pieniędzy.

Roześmiała się, potrząsając głową. Oboje wiedzie-

li, że na to nie ma rady. Patrzył na nią, póki nie znikła w bramie. Potem zawołał kelnera.

Wędrował poprzez ciemną noc. Strugi światła lały się po dachach domów. Powietrze było ciche. Wejście do Louvru było oświetlone, drzwi otwarte, wszedł.

Była to jedna z wieczornych wystaw, kilka tylko sal było oświetlonych. Minał oddział egipski, który wyglądał jak duży, jasny grób. Kamienni, trzy tysiące lat sobie liczący królowie siedzieli w kuczki, albo stali patrząc nieporuszonymi granitowymi oczami na grupy waleśających się studentów, starszych panów. Pachniało kurzem, zamknięciem i nieśmiertelnością.

W oddziale greckim szepcząca grupa dziewcząt stała przed Wenus z Milo, w niczym jej nie przypominając. Rawik przystanął. Po egipskich granitach i zielonkawych sjenitach, marmur wydawał się słaby, nieomal dekadentki. Miękka, kregła Wenus wyglądała, jak zażywna pani domu, która wychodzi z kąpeli: była bezmyślna i piękna. Apollo z jaszczurką wyglądał, jak homoseksualista, któremu przydało by się nieco ruchu. Stali w zamkniętych pomieszczeniach i to ich zabijało. Egipcjanie znosili to doskonale, stworzeni byli do grobowców i świątyń. Grecy pragnęli słońca, powietrza i kolumnady, przez którą przeświecałoby złote światło Aten.

Szedł dalej. Wielki hall i klatka schodowa zbliżyły się wolno ku niemu. I nagle, wysoko ponad wszystkim, pojawiła się Nike z Samotraki.

Dawno już jej nie widział. Ostatnim razem o szarym poranku. Marmur był nudny, w brudnym świetle zimny księżniczka zwycięstw zdawała się wahać i marznąć.

Teraz, stojąc na rufie marmurowego okrętu, wy-

prostowała się nad klatką schodową, oświetloną reflektorami, światło sama wydająca, szeroko rozpostarty skrzydła, ubranie jej wiatr przycisnął do sprężonego ciała, była radosna i gotowa do lotu. Za nią ryczało morze spod Salaminy, a niebo ciemniało oczekiwaniem, jak aksamit.

Nie obchodziła jej moralność. Nie interesowały problemy. Nic nie wiedziała o burzach i ciemnych zasadzkach krwi. Nic, prócz zwycięstwa czy klęski, co przecież było jednym i tym samym. Nie była pokusą, tylko lotem. Nie była ponętą, tylko nic jej nie mogło doścignąć. Nie przedstawiała sobą tajemnicę, a przecież bardziej była pociągająca, niż Wenus, która, zakrywając pleć, tym bardziej ją uwydatniała. Była siostrą ptaków i okrętów, wiatru, fali i horyzontu. Nie miała ojczyzny.

Tak, nie miała ojczyzny, pomyślał, ale też jej nie potrzebowała. Na każdym okręcie była u siebie. Była u siebie wszędzie, gdzie był konflikt i męstwo i nawet klęska, byle nie rozpacz. Nie była to tylko bogini zwycięstwa, była boginią wszystkich awanturników i wszystkich uchodźców póty, póki się nie poddawali.

Rozejrzył się, nikogo tu więcej nie było. Studenci i ludzie z Baedekerami rozeszli się do domów. Dom — ale gdzie jest dom samotnego, jeśli nie, na czas krótki, czyjeś równie samotne serce? Miłość, obejmując w posiadanie serce samotnika, wstrząśnie je i obejmuje całkowicie. Nie ma on niczego innego. Czyż nie dlatego unika jej? I czyż nie dlatego miłość bieży za nim, zwycięża i powala? Tudziej się dźwignąć na lodzie obcego kraju, niż na rodzinnych, dobranej znajomych gruntach.

d. c. a.



# Jak ludzie dojrzała

## przygotowują się do egzaminu dojrzałości — w byłej rezydencji fabrykanta Rychtera

— W okresie ferii letnich urządził tu półkolonie dla dzieci — mówi dyr. Fessel — oprowadzając mnie po parku Szkoły Pracy Społecznej w Łodzi.

Szkola Pracy Społecznej mieści się w pałacu b. fabrykanta Rychtera przy ul. Skorupki 6-8. Dookoła pięknego gmachu rozciąga się wspaniały przeszło 2-hektarowy park otoczony wysokim murem.

— Ogrodzenie to — mówi dalej dyr. Fessel — chroniło niegdyś rezydencję niemieckiego fabrykanta przed wzrokiem robotników łódzkich. W tym pięknym pałacu na licznych wystawnych przyjęciach radzono nad pomnożeniem dochodów nielicznej garstki wyzyskiwaczy niemieckich kosztem pracownika polskiego. Obecnie zaś pałac jest własnością robotników którzy po ciężkiej pracy zawodowej nie żałują

starań, by poszerzyć zakres swej wiedzy.

W pięknych alejach parku spotykamy robotnice i robotników łódzkich. Młode dwudziestokilkuletnie dziewczęta i chłopcy w towarzyskim starszych, siwiejących już pracowników i pracownic dyskutują zawzięcie nad przeczytaną lekturą. Szczepia blondyneczka w niebieskiej sukience, siedząc na ławce w cieniu rozłożystej lipy, rozwiązuje zadania trygonometryczne.

Na obszernej polance, dookoła stołu siedzi kilkanaście osób — to uczniowie ostatniego semestru przygotowują się do matury. Nauczycielka powtarza wykład, spracowane ręce słuchaczek i słuchaczy notują cytaty z „obowiązkowej” lektury.

Na dużej tablicy umieszczonej u wejścia do pałacu widnieją liczne, gęsto zapisane arkusze papieru.

— To są streszczenia artykułów z prasy, czytanej przez słuchaczy — informuje dyr. Fessel. — Rozkład pracy przewiduje czytanie czasopism. Słuchacze są obowiązani przynajmniej raz w tygodniu streścić i omówić jeden z przeczytanych artykułów. Prace najlepsze wywieszamy na tej tablicy.

W licznych, b. pokojach gościnnych i salonach fabrykanta Rychtera mieści się sala wykładowe, czytelnie i gabinety naukowe. W widnej, gęsto zastawionej pracowni odbywa się lekcja botaniki. Słuchaczki i słuchacze oglądają powiększony

## Arkady Fiedler odwiedzi Łódź

W tych dniach przyjedzie do Łodzi na zaproszenie „Czytelnika” znany autor książek podróżniczych Arkady Fiedler. Zamówienia na występy autorskie w województwie i w Łodzi przyjmuje do dnia 14 maja Inspektorat Kulturalno-Oświatowy „Czytelnika”, Piotrkowska 96 tel. 115-00 i 101-04.

## Wczoraj — język polski, dziś — matematyka, języki obce lub fizyka

Wczoraj, w państwowych, średnich szkołach ogólnokształcących rozpoczęły się egzaminy dojrzałości. Ogółem w 19 szkołach w Łodzi przy stało do egzaminów 1094 uczniów. W pierwszym dniu składano egzamin pisemny z języka polskiego. Dziś w zależności od typu szkół odbędą się egzaminy z matematyki, języków obcych lub fizyki.

Abiturientów szkół zawodowych, oraz ogólnokształcących dla dorosłych i wszystkich średnich szkół prywatnych będą egzaminowani w terminach późniejszych.

Egzaminy ustne rozpoczną się w różnych terminach, poczynając od 16 maja.

## Skwer na miejscu gruzów

Pracownicy Urz. Woj. w Łodzi, z wojewodą na czele w ramach Czynu Pierwszomajowego zobowiązali się usunąć gruz z obszernego placu przed swym urzędem i na miejscu zburzonych w czasie wojny gmachów zasiać trawniki i kwiaty.

Część gruzu usunięto przed 1 maja. Całkowite zaś uporządkowanie placu ukończy się za parę tygodni. Pracownicy po zakończeniu urzędowania zamiast do domów udają się na plac by pracować z łopatami w dłoniach. (b)

przez mikroskop kwiat bluszczyka. — Gdzie pan pracuje — zwracam się do starszego, siwiejącego już słuchacza? — Jestem inspektorem rejonowym w PSS, chcę zdobyć maturę i dlatego po pracy przychodzę tu na wykłady — pada odpowiedź.

— A ja — wyjaśnia bez pytania stojący obok młodzieniec — jestem motorniczym w MZK.

Ubiór słuchaczy zdradza ich pochodzenie i zawód. Przychodzą tu, by pogłębić wiedzę strażacy, tramwajarze, szoferzy i konduktorzy PKS kolejarze i liczni robotnicy fabryczni. W większości wypadków spieszą tu oni bezpośrednio od swych warsztatów pracy. Nauka trwa 3 lata. Po ukończeniu szkoły zdają egzaminy dojrzałości.

— Jak zapowiada się rozwój szkoły — pytam zęgnając i dziękując za informację dyr. Fessla.

— W końcu roku szkolnego 1947-48 mieliśmy 85 słuchaczy, a obecnie 204. Szkoła wykazuje duże tendencje wzrostu i powinna się stać bardzo ważnym instrumentem upowszechnienia kultury i uświadomienia socjalistycznego. Staramy się wychowywać słuchaczy w takim duchu, by na każdym stanowisku, jakie po ukończeniu szkoły zajmie, był inicjatorem i organizatorem pracy społeczno-wychowawczej. (jb)

## Po prostu Nie jest tak źle...

Nie ma na świecie rzeczy nieograniczonych — nawet horyzont ma swój kres. Podobno ma go nawet uczciwość ludzka. Bywa ona niestety ograniczona dość poważnie. Tylko to ograniczenie w różnych konkretnych wypadkach rozmaicie wygląda. Jeden „uczciwy” jest uczciwy do miliona, inny do 5 milionów, a u innych przedstawicieli tej samej kategorii granica jest znacznie niższa... Decydują tu oczywiście warunki nie tylko materialne, ale przede wszystkim — psychiczne.

Artystka dramatyczna Tamara Paślowska, kupując coś w sklepie Centrali Tekstylnej przy ul. Piotrkowskiej 30, zostawiła na ladzie parasolkę. Gdy po chwili wróciła do sklepu — okazało się, że do parasolki „przyznała się” jakaś pani.

Parasolka była nie tylko nylonowa, lecz także pamiatkowa. P. Paślowska ofiarowała oddawcy parasolki 3 tys. zł gotówką, lub bilety na wszystkie spektakle do teatru plus dogodną wdzięczność.

Propozycja niecała. Mamy nadzieję, że pani, która „omyłkowo” zabrała parasolkę da się skusić. Adres: Tamara Paślowska, Teatr Powszechny.

Z ostatniej chwili: Miło nam zakomunikować „na deser” pozytywną wiadomość z „tej samej beczki”:

Do Miejskiego Biura Informacji zgłosiła się uboga robotnica, przynosząc z sobą portfel skórzany z zawartością 60 tys. zł. Portfel ten znalazła na mało uczęszczanej ulicy i przekazała Miejskiemu Biuru Informacji celem zwrócenia go prawowitemu właścicielowi.

A więc, nie jest tak źle... (ke)

## Łańcuch ofiar

Dotychczasowe ofiary łańcucha: — 50 osób (łącznie 47.950 zł) oraz S. Zaczek (?) — J. Kolać (?) — R. Pfeiffer (?) — J. Kleier (?) A. Sakowicz (?) — W. Tomaszewicz (?) — W. Elcelski (?) — dyr. Fornas (?) — dyr. Kryszewski (?) — K. Dopierała (?) T. Lemański (?) — dyr. Jablonka (?) — F. Chudczek (?) — M. Majerczyk (?) — Z. Królewski (?) — inż. Kłopotowski (?) — inż. Szwarcsztejn (?) — T. Lewandowski (?) — M. Kořta (?) — W. Jakubowski (?) — Bierskowski (?) — Kronik (?) — Bieniek (?) — Kleszcz (?) — Włodz. Smolński (500 zł) — Karasek (1000 zł) — Cegielski (?) — Woszczyk (?) — Cwiślad (800 zł) — Tepler (500 zł) — T. Golaszewski (?) — I. Rozenberg (500 zł) — Miśchalak (?) — Głowacki (?) — Wierdak (?) — Chamielec (?) — Jezewski (?) — Wojakowski (?) — Włodarczyk (300 zł) — R. Napierański (?) — St. Piętek (?) — B. Woszczyk (?) — Podgórski (?) — Kołodziejczyk (?) — Gostawski (?) — Jankiewicz (?) — Krysiak (500 zł) — Omakowski (?) — Bąbol (?) — Skrzypczak (?) — Strojkowski (500 zł) — L. Arnold (500 zł) — Nowak (500 zł) — Personal Biura Sp. Wyr. Dziel. Pończ. CT zbiorowo (zł 2500) — H. Hibner (1000 zł) — Cegielski (?) — Basinski (?) — Cipoert (?) — Kisielczyk (?) — W. Kałużny (?) — Z. Mielczarek (500 zł) — Szczepański (?) — Sidor (500 zł) — Komorowski (?) — Rajpold (?) — P. Karasek (1000 zł) — St. Gregor (500 zł) — M. Kawalek (?) — A. Słowska (300 zł) — Edw. Smolński (2000 zł) — Borysiewicz (1000 zł) — Z. Szlenkier (500 zł) — F. Szabelski (200 zł) — W. Józwiak (300 zł) — H. Maczyńska (300 zł) — L. Lipke (500 zł) — Z. Szlenkier (500 zł) — H. Bałaban (500 zł) — J. Kleier-Kierski (1000 zł) — W. Orłowski (500 zł) — S. Demus (?) — mgr Muszyński (?) — St. Prelinski (?) — mgr Rejnis (?) — J. Minor (?) — Z. Samosię (?) — Stef. Zyrkowski (?) — Eug. Giera (?) — Pers. Skł. Wyr. Dziel. Pończ. Skł. Nr 14 w Pabianicach (?) — Cz. Kolać (?) — B. Bamberowicz (?) — A. Olczyk (?) — G. Pomorski (?) — A. Pachniewski (?) — A. Banasiak (?) — W. Charuba (?) — L. Cieplucha (?) — J. Gałazka (?) — B. Halczub (?) — W. Konecni (?) — M. Królkowski (?) — J. Kalicki (?) — M. Sroczyński (?) — J. Rutkowski (?) — W. Łuczak (?) — A. Niewiarowski (?) — Miśchalak (?) — Filipowicz (?) — Kubalik (?) — Trosczkiewicz (?) — Siarkiewicz (?) — B. Rałowski (?) — Prokulewicz (?) Hryniewicz (?) — Strykowski (?) Granas (?) — Rowiński (?) — Zateński (?) — Szpruch (?) — Olejniczak (?) — H. Ko-

nopka (?) — Z. Kszmierczak (?) — W. Michałowski (?) — E. Stepien (?) — Wiśniewski (?) — Boniecki (?) — Romański (?) — Gawron (?) — Mikołajczyk (?) — Grabowski (?) — Błaszczakiewicz (?) — H. Miller (?) — dyr. Wurfel (?) — Prelinski (?) — Sokół (?) — St. Müller (?) — T. Hugedus (?) — M. Wasiliew (?) — Glugolecki (?) — E. Bujak (?) — L. Flibiger (?) — H. Majerczyk (?) — Demus (?) — Prelinski (?) — Chojnacki (?) — Defin (?) — Janyst (?) — dyr. Dyraga (?) — Kozanecki (?) — Germanluk (?) — Szewczyk (?) — Wodzyński (?) — Rabinowicz (?) — Poklewiński (?) — Suwalski (?) — Pokora (?) — Józwiak (?) — A. Dudziński (?) — S. Winiarski (?) — M. Sercarz (?) — J. Czechmeszyński (?) — T. Nuruwska (?) — plk. Ig. Płazewski (?) — B. Tyc (?) — W. Pogrebný (?) — E. Węselo (?) — Pola (?) — Chodański (?) — Kasprzak (?) — Zasadański (?) — Kamańczyk (?) — Paul (?) — Kadler (?) — Jeszonowicz (?) — H. Panosiek (?)

Mgr J. Kleier-Kierski wpłaca zł 1000 i wzywa: Korzeniowski, Mieczysława, Lipowski, Zygmunt i Petri Leopolda, Fijałk Wład., Kacperskiego, Czes., Chmure Stan., inż. Kosińskiego, J. Cukrowskiego i Wł. Szymańskiego.

H. Hibner wpłaca zł 1000 i wzywa: Tad. Zatońskiego, Dyraga Stanis., H. Niepsuja, Stawarskiego.

Wł. Strojkowski wpłaca zł 500 i wzywa: Zagórskiego, Sapocińska, Bujaka, Simińskiego, Paszkowskiego, Kublaka, Gaczyńskiego, Timonia, Szczebleskiego, Kortę, Szlenkiera, Kłapeckiego.

H. Bałaban wpłaca zł 600 i wzywa: Cz. Pabicha, Halberstadt Romanę, Miedzińskiego, St. Maciejewskiego, A. Dachniewskiego, K. Trzcinińskiego. Z. Szlenkier wpłaca zł 500 i wzywa Z. Kłapeckiego, Cz. Szczebleskiego, T. Kowalskiego i H. Gaczyńskiego. Szabelski wpłaca zł 200 i wzywa H. Cieślak, Olę Szachter. H. Maczyński wpłaca zł 200 i wzywa: Fr. Pietrzyka i T. Szczupaka. W. Józwiak wpłaca zł 300 i wzywa: Sapocińską Marię, A. Paszkowskiego i H. Kublaka. L. Lipke wpłaca zł 500 i wzywa H. Wajsa. E. Tomczyk wpłaca zł 500 i wzywa B. Głowackiego, St. Karolewiczy, M. Sielnickiego i wszystkich kierowników Rozdzielni. W. Orłowski wpłaca zł 500 i wzywa dyr. S. Klimaszewskiego, J. Bałcewicza i Z. Sperialskiego.

## Spółdzielnia „WŁÓKNO”

wzywa wszystkich rzemieślników, którzy swego czasu złożyli zapotrzebowanie na odpadki z Centrali Odpadków, do stawienia się w lokalu spółdzielni — ul. Południowa Nr 28 — dnia 11 maja 1949 r., o godzinie 10.30. (K. 681)

Dr DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych, seksualnych 2-5. Kopernika 5, tel. nr 188-00.

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu, gardła, nosa. Dąszyńskiego nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50. (K. 38)

Dr LENCEWSKI specjalista chorób kobiecych przyjmuje 3-7. Sienkiewicza 51. (K. 43)

GAB. DENTYSTYCZNE

LEKARZ dentysta BALICKA laboratorium sztucznych zębów, Moniuszki 11, II piętro Telefon nr 151-15. (K. 36)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM trzy place załesione w Sokolinkach. Władomość Sokolnicki Zarząd Osiedla. (4056 g)

„MEBLOSTYL”, Stalina 69, największy wybór sypialni, stołowych, szaf orzechowych. (K. 396)

SPRZEDAM samochód, kabriolet sportowy „M. G.” oraz N.S.U. 350. Piętna 37. (4907 p)

ZEGARKI kupię placę saldlanie. Sklep zegarmistrzowski „Gwarantcja”, Próchnika 17. (K. 645)

Z POWODU wyjazdu sprzedam całkowicie umeblowane pokoje i kuchnię, motory, narzędzia, części elektryczne i telefoniczne. Febryczna 2, m. 9. (5047 p)

SPRZEDAM cegły rozbiórkową połówki gruz rafowany. Dębnowska 4, tel. 210-44. (4991 p)

TERRIERA kupię. Zgłoszenia tel. 158-32 godz. 9-15. Jamroz.

ODDAM w dzierżawę duży ogród owocowy w Łodzi. Oferty pod „M” składać do Administracji Dziennika Łódzkiego. (4981 p)

SPRZEDAM nowe maszyny rzemieślnicze — kutry i włki. Zakład Słusarski, Główna 33. (4993 p)

SPRZEDAM dyferencjał i przednie zawieszanie do Supera. Poznańska 13-9. (4078 p)

DO odstąpienia 1/3 udziału w firmie chemicznej dobrze zaprowadzonej i prosperującej w całej Polsce. Ewentualnie całość sprzedamy. Tel. 163-78. (K. 679)

WÓZEK dziecienny — limuzynkę sprzedam. Nawrot 7-13, Karłow.

SETER irlandzki 3-miesięczny do sprzedania, Piotrkowska 91, m. 17.

SPRZEDAM wózek głęboki, granatowy i wagę niemowlęcą. Więckowskiego 40-10 od godz. 4.

WÓZEK koszykowy głęboki prawie nowy sprzedam. Wólczańska na 41/17. (K. 692)

LOKALE

ZAMIENTĘ 2 pokoje z kuchnią centrum na 4 pokoje z kuchnią centrum. Oferty „Wojciech” do Dziennika Łódzkiego, Piotrkowska nr 96. (4979 p)

ONSTAJE sklep. Złotowska przy pl. Kościelnym, Tel. 107-41.

## Sprzedamy natychmiast:

DOM CZYNSZOWY 3-piętrowy z oficynami i wyposażeniem instalacyjnym, położony w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 96-a.

DOM CZYNSZOWY 3-piętrowy z oficyną i wyposażeniem instalacyjnym, położony w Łodzi, przy ul. Wigury 11.

2 PLACE położone w Łodzi przy zbiegu ul. Proletariackiej i Towarowej o powierzchni 1627 m<sup>2</sup>. Zgłoszenia: Kasa Przechowalni Pracowników Rzeźni Miejskiej, Łódź, ul. Wigury 11 m. 8 w godz. 9-10 i 14-16. (4906 p)

POKOJU sublokatorskiego poszukuje samotna. Oferty Dziennik Łódzki, Piotrkowska 96 „Samotna”

RÓŻNE

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej. — Nazwisko Chrzast Stefania. Mazowiecka 7.

ZGUBIONO kartę RKU, Pabianice. Nazwisko Wudkowski Stefan i Stepanik Wacław, Dubie gm. Szczerów, pow. Łask. (13 p)

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną. Nazwisko Biniewicz Władysław z rodziną. (4899 p)

ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej. Nazwisko Stabon Józef, Rzgowska 21.

ZAGUBIONO kartę rejestracji wojskowej RKU — Łódź, powiat Stefan Wiaderkiewicz, ur. 31.1.1920 r. (4981 p)

ZGUBIONO dowód PKP 878545 Łódź. Stefanak Maria Dowborczykowska 27. (K. 688)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną L 2644 na motocykl. Zalega Jan Łódź, Piotrkowska 186. (K. 693)

ZGUBIONO legitym. studencką Politechniki Łódzkiej na nazwisko Warkiewicz Stanisław. (K. 690)

KURSY samochodowo-motocyklowe Gerharda, Kościuszki 68, przyjmują zapisy na nowy kurs.

KURS kroju męskiego damskiego dla krawców, Instytutu. Łódź, Stalina 7. Rozpoczęcie 20 maja.

## POPULARNY SKŁAD MEBLI

S. GABAŁA PRÓCHNIKA i (Zawadzka). Najtańsze źródło zastępu mebli. SYPIALNIE, stołowe, gabinety, meble biurowe, TAPCZANY, leniwe i pojedyncze MEBLE. (K. 343)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNY zdolny czeladnik krawiecki. Napiórkowskiego 16, Tront. (5045 p)

POSZUKUJEMY pomocownika na podkolanówki („selfisty”). Zgłoszenia się Jakucewicz, Zawadzka 20 od 8 rano. (5042 p)

CZELADNIKA sztukowego przyjmę. Zakład krawiecki. Ruda Reymonta 6, Butlem. (4890 p)

POTRZEBNA samodzielna zdolna do sukien, Nawrot 7, m. 6.

POTRZEBNA pomoc biurowa ze znajomością kserografii. Oferty „Księgość” do Adm. „Dz. Łódzkiego”. (4872 g)

Wydawca:

Spółdz. Ośw.-Wyd. „Czytelnik” Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 208.95 i 209.02. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO



Strona 11 MAJ

DZIS: Franciszka JUTRO: Pankracego

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komisariat Miejski M. O. 253-60 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Czynińskiego (Rokicińska 53), Dancerowej (Zięberska 63), Rowińskiej-Koprowskiej (Plac Wolności 2), Stancielewicz (Pomorska 91), Siniackiej (Rzgowska 51).

Teatry

TEATR W. P. — O godz. 19 „Pies ogrodniczki”. Bilety sprzedane. Passe partout nieważne. PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY: O godz. 19.30 widowisko marionetkowe „Wielka parada”.

Kino

ADRIA — „Renegat” godz. 16, 18.30, 20.30, w niedz. 13.30. BALTUK — „Opowieść o prawdziwym człowieku”

PRZEDSTAWIENIE „MŁODEJ GWARDII”. Łódzki Związek Bojowników z faszyzmem i najazdem hitlerow skim o Niepodległość i Demokrację za życia członków i sympatyków na sztuce z życia partyzantów „Młoda Gwardia” A. Fiedlewa, wystawiona w Teatrze W. P. (Jaracza 29) we wtorek dnia 17 bm. o godzinie 19.15.

PREZYDIUM WOJEW. KOMITE TU ŻYDOWSKIEGO. Na piątnym posiedzeniu Wojew. Komitetu żydowskiego w Łodzi, wybrane zostało prezydium w następującym składzie: Dr Ludwik Blass, Maria Bajogóld Jakub Gerszon, Samuel Hurwicz, Michał Mirski, Józef Rotenberg, Szymon Rogoziński, Anatol Wertheim Szmul Web.

W KINACH „BALTUK” „POLONIA” „WOLNOŚĆ” Jutro PREMIERA najnowszego filmu produkcji polskiej „Za wami pójdą inni” (K. 696)

11.40 Aud. szkolna dla 14. młod. „Promem ze Szwecji do Szczecina” — słucha, wisko J. Przeworskiej. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Właściwość podłogi. 12.20 „Cele i zadania Tow. Przyjaciół Dzieci” — pog. 12.30 Koncert dla szkół. 13.30 Muzyka z płyt. 14.15 Brahms: Sekstet op. 18 B-dur. 14.55 Komuniści. 15.00 Skrzyżka LRR. 15.10 Inter. z płyt — dwa walce Czajkowskiego. 15.20 Aktual. 16.30 Słuchamy muzyki — aud. w oprac. H. Swolłanie nia. 16.50 Muzyka. 16.55 „Młodzi amatorzy muzyki przed mikrofonem” — aud. słow.-muz. 16.20 Mówi Zw. Zaw. Włók. 16.30 Muzyka z płyt. 16.40 „W pracowni poety Leona Pasternaka”. 16.50 „Z dziedziny Radiotechniki” — pog. inż. B. Kłimaszewskiego. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 „Rosyjska pieśń ludowa”. 17.45 „Poradnik językowy”. 18.00 Aud. dla ko. biet. 18.15 Koncert rozrywkowy. 18.45 Drugi dziennik popołudniowy. 19.00 Festiwal Muzyki Ludowej. w przerwie około 20.00 „Wszelchnia Radiowa”. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.30 Muzyka (rezerva dzień nika). 21.40 „Daleko od Moskwy” 25 odciłek powieści Wasyła Ażajewa w przekładzie Mariana Ruth-Buczkowskiego. 22.00 Koncert Chopinowski. 22.45 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka i komuni- katy. 23.58 Omów. prog. na jutro tj. czwar tek 12 maja. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna. 23.50 Program na dzień następnny. 24.00 Koncert życzeń. 0.10 Zakończenie audycji i Hymn.

DZIS: — W lokalu (Narutowicza 28), o godz. nie 16.30 odprawa sekretarzy podstawo- wych organizacji partyjnych z terenu dzielnicy Śródmieście-Lewa. — W lokalu ZAMP (Piotrkowska 46), o godz. 20 zebranie członków Koła Nr 33. — W lokalu NOT (Piotrkowska 103), o godz. 19 odczyt inż. J. Gierlickiego p. t. „Zagadnienie zapotrzenia w wodę Łodzi i jej przemysłu”.

PRZERABIAMY LĘTNE SUKNIE MODA I ŻYCIE „PRAKTYCZNE” Nr 14. Przerwa w rozprawie Rozpoczyna dn. 7 bm. w Sądzie Okręgowym odprawa przeciwko Leonardowi i Józefowi Renszom została przerwana do dn. 28 maja rb. (w)

ONA: — Pantofli nowych pragnę. Nie mogę chodzić bosa! Pieniędzy dać mi nie chcesz?! Ach, nie wiedziałam co za Potworny z siebie skąpiec. Przebiera już się doza Mejs cierpliwości. Jakie Mam z tobą życie — zgroza!!! ON: (Znikł. Lecz przedtem zmią- dżył spojrzaniem ją „z ukosa”). Kleks.

Ofiary Rzemiosło Łódzkie — zamiast kwiatów w dniu Imienia Stanisława Kaucza, Pre- zesa Izby Rzemieślniczej i Stanisława Dobosza, dyrektora Izby — składa na dzień Łódzkiej Rodziny Radiowej zio- tych 20.000 — Pracownicy Cechów w Łodzi przy ul. Północnej 11 i Piotrkowskiej 79 złożyli na dzień Łódzkiej Rodziny Radiowej z 4.000. — zamiast kwiatów w dniu imienia Stanisława Kaucza — prezesa Izby Rze- mieślniczej i Stanisława Dobosza — dy- rektora Łódzkiej Izby Rzemieślniczej.

SPORT

Nie przegraliśmy wyścigu kolarskiego Sukces propagandowy. — Nie liczyliśmy na drugie miejsce

Wyścig kolarski z Pragi do Warszawy zakończył się zwycięstwem drużyny Francji, która uzyskała po 8 etapach najlepszy czas. Na dwóch ostatnich eta- pach, to znaczy z Wrocławia do Łodzi i z Łodzi do War- szawy rozpadła się nadzwyczaj zażarta walka o każdą sekundę. Kolarze nasi na tych etapach odrobiali minuty po minucie, ale w końcu okazało się, że jednak dy- stans był za krótki by nadrobić jeszcze trzy minuty i wygrać ostatecznie przed Francją II.

Francuzi są kolarzami znanymi na całym świecie. Nie wiemy jednak jak ci zawodnicy, którzy brali udział w wyścigu notowali się na tzw. „gieldzie” kolar- skiej zagranicą. Tak czy inaczej Fran- cuzi jechali bardzo dobrze i nie popełniali tyłu błędów co nasi zawodnicy, walczą- cy w konkurencji nie indywidualnej, a dru- żynowej. I jeszcze raz musimy wrócić do sprawy ustalenia drużyny. Gdyby w pierw- szym zespole był Salęga odnieśliby- śmy bezapelacyjne zwycięstwo. Nie chcemy bawić się w matematyczną analizę, ale fakt pozostaje faktem, że niemal we wszystkich etapach Salęga miał lepsze czasy od niektórych zawodników pierw- szej drużyny. Jeżeli mowa o plusach i minusach wy- ścigu, to trzeba z wielką satysfakcją pod- kreślić olbrzymie zainteresowanie wy- ścigiem nie tylko w miastach w których znajdowały się etapowe mety, ale i wszę- dzie gdzie przebiegała trasa.

Dzisiaj w Warszawie zebrało się około 300 tysięcy entuzjastów sportu kolarskiego, a na stadionie w Warsza- wie było tak gwarno, jak w czasie pił- karskiego meczu. Czerdziesiąt tysięcy widzów, to chyba rekord frekwencji w zawodach kolarskich. Do tego dodać trzeba nie notowany entuzjazm sportowy. Bohaterem został Lucjan Pietraszewski, który zakończył wyścig po mistrzowsku.

Komitet Honorowy Biegu Narodowego m. Łodzi 15 bm. — drugi etap

W związku z Biegiem Narodowym m. Łodzi, który w drugiej fazie odbędzie się dnia 15 maja 1949 r. Zarząd ŁOZLA za- prosił do Komitetu Honorowego następu- jących obywateli: Piotr Szymanek — Wojewoda łódzki; Wacław Sobol — wiceprezydent miasta, Edmund Bugajski — wiceprezydent mia- sta; Edward Andrzejak, przewod. MRN; Pk. Frydman; mjr. Makowski; mjr. Mrós; ptk. Strzelezyk; ppik. Koziuk; ob. Dwarakowski, I sekretarz PZPR; ob. Sta- nisław Duniak, II sekretarz PZPR; Stani- sław Widawski — przewodniczący OKZZ; ob. Przybył — wiceprzewodniczący Zw. Rady Kultury Fiz.; mgr. E. Senfow — Kurator Okręgu Szkolnego; ob. Feliksak — Przewodniczący Miejskiego Zarządu ZMP; Poseł J. Karbowiak — Prezes AZS; Zygmunt Folt — Nacz. Wydz. Wojskowe go Zarządu Miejskiego; Adam Ginsbert — Dyrektor Biura Prezydijskiego Zarządu Miejskiego.

się 15 maja br., o godz. 10 na stadionie ŁKS—Włókniarz odbędzie się Bieg Na rodowy m. Łodzi jako eliminacja do bie- gu na szczeblu wojewódzkim. Bieg odbędzie się na tych samych dy- stansach i w tych samych grupach wieku jak w dniu 8 maja 1949 r. W biegach tych mogą startować tylko zdobywcy (czyli) pierwszych miejsc w biegach eliminacyjnych w dniu 8 maja br. Każdy zatem organizator biegów eli- minacyjnych w dniu 8 maja 1949 r. ma prawo zgłosić po 1 zawodnikowi (czce) z każdej grupy wieku (w kategorii mężczy- czyzn od lat 20 — 2 pierwszym). Wszystkie biegi odbędzie się na bieżni stadionu. Z uwagi na bezpieczeństwo za- wodników (czek) Zarząd ŁOZLA postanow- ił wyeliminować „kolczaki” z biegu ko- biecego na 500 m, a męskiego na 1000 m. Zgłoszenia do biegów należy składać do dnia 12 maja 1949 r. w Łódzkiem Okrę- gowym Związku Lekkoatletycznym w Ło- dzi, ul. Piotrkowska Nr 67.

Dzisiaj mecz piłkarski Łódź — PZPN (Francja)

Dzisiaj na stadionie ŁKS o godz. 18 odbędzie się towarzyski mecz pił- karski rozegrany między reprezen- tacją Polskiego Związku Piłki Noż- nej z Francji a reprezentacją Łodzi. Drużyny wystąpią w następują- cych składach: Francja: — Najdek (Groch.), Goz- dek, Maik, Łuszkiewicz, Pończak, Gołemski (Ićczak), Surdyk, Jezuita, Słomiani, Marciniak, Long, Rzer- wowi: Woźniak, Stangret, Lewan- dowski. Łódź: — Komar, Włodarczyk, Je- drzejczak (Łuć), Pietrzak, Urban, Miller (Sołtyzewski), Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Gwoździń- ski (Pietrzak).

Podziękowanie

Za pomoc w utrzymaniu por- ządku na trasie jak i stadionie w czasie II Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Praga— Warszawa” składa podziękowa- nie Komendzie Wojewódzkiej Milicji, Komendzie Miejskiej Milicji, Straży Pożarnej i „Służ- bie Polsce” KOMITET ETAPOWY — ŁÓDŹ.

WĘGRY — AUSTRIA 6:1 (3:0) W obecności 50 tysięcy widzów Węgry pokonały w międzynarodo- wym spotkaniu piłkarskim w Bu- dapeszcie Austrię 6:1 (3:0).

Odprawa prezesów

17 maja br. o godz. 18 w sali konferen- cyjnej Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej przy ul. Curie-Skłodowskiej nr 28 odbędzie się odprawa prezesów i sekretarzy Łódzkiego Okręgowych Związków Sportowych. Program odprawy: 1) Założenie organizacyjne i programo- we KF w Państwie. 2) Plan działalności Okręgowych Zw. Sportowych. a) szkolenie, b) imprezy i rozgrywki w 1949 r., c) wprowadzenie klasyfikacji zawo- dników, d) plan pracy na 1950 r. i sześćcioletni. 3) Sprawy organizacyjne. a) nowe statuty i regulaminy, b) ujednoczenie gospodarki finanso- wej i administracyjnej Związków Sport. 4) Dyskusja.

O mistrzostwo Polski w lekkoatletyce

Zarząd ŁOZLA podaje do wiadomości, iż zgodnie z terminarzem PZLA w dniu 15 bm. odbędzie się Drużynowe Mistrzostwo Polski w pierwszym szczeblu roz- grywek. Przypomina się, iż łąduy zarejestrowa- ne w Związku Lekkoatletycznym winny obowiązkowo wystawić swoją drużynę do tych mistrzostw. Drużynowe Mistrzostwa Polski mają na celu umoc- wienie lekkoatletyki, pod- niesienie poziomu oraz ma- ją wykażać liczebność ze- społowości i wszechstron- ność przez zwiększoną pra- cę w klubach. Drużynowe Mistrzostwa Polski dla mężczyzn roz- grywane są w programie 10 konkurencji (dziesięciobój) — dla klubów A-klasowych. Dla klubów B-klasowych natomiast o programie pię- ciu konkurencji (pięciobój). Kobiety ana- logicznie obowiązują w klasie „A” pro- gram pięciobój, w klasie „B” trójboju. Każdy zawodnik ma prawo startować w 3 konkurencjach + sztafety. W każdej konkurencji męskich i żeń- skich tak w klasie „A” jak i „B” startu- je obowiązkowo po czterech zawodników (czki) nie koniecznie tych samych. Jeśli idzie o okrąg łódzki to w klasie „A” startować będą następujące kluby: ŁKS „Włókniarz”, PKS Pabianice AZS Łódź. Pozostałe kluby okręgu łódzkiego startować będą w klasie B.

POSTRACH LUIZJANY (4)



Szeryf wysłuchał słów nieznanego z um- żonym uśmiechem i rzekł: — No, o ile pan, panie Mathew, przyjmie odpowiedzialność za tego człowieka, w takim razie nie będę go aresztował. Niech już tylko nie urządzi więcej awantur, i nie bije spokoj- nych obywateli.

Jegomość nazwany przez szeryfa Mathewem zawiódł Agapita do traktieru i postawił mu wino. — Niepotrzebnie się pan zdenerwował — tłumaczył Kirupce. — Co kraj to obyczaj. U nas w Stannach bicie Murzymna to rzecz całkiem zwyczajna spotykana na każdym kroku.

Mathew, dowiedziawszy się że Agapit nie ma tu żadnych znajomych, zaprosił go na tym czasowy pobyt do własnej hacjendy, która le- żała niezbyt daleko od miasta. Udał się tam konno poprzez plantacje bawelny, na których pracowały w pocie czoła setki Murzymnów. Dom Mathewa był duży. Gdy przybyli we-

szli do jadalni, z fotela podniósł się na ich widok piękna dziewczyna, zajęta robotką na drutach. — Oto pani tego domu — przedstawił kor- dialnie Mathew. — Od czasu śmierci żony moja córka Mabel zajmuje się gospodar- stwem.